

Mordercy norweskich turystek skazani w Maroku na karę śmierci

Trzech zwolenników Państwa Islamskiego, którzy [w grudniu 2018 r. zamordowali w Maroku dwie studentki z Norwegii](#), zostało skazanych na karę śmierci. Dwóch z nich zabiło nożami i odcięło głowy studentek, które były na zorganizowanej wycieczce w górach, a trzeci morderstwo filmował komórką. Na karę 20 lat więzienia skazany został hiszpański konwertyta na islam, który nauczył morderców posługiwania się komunikatorem umożliwiającym szyfrowane połączenia. Turystki zostały zamordowane wyłącznie z nienawiści do nie-muzułmanów.

Kara śmierci w Maroku wykonana była ostatni raz w 1981. Maroko, którego dochody w znacznej części pochodzą z turystyki, jest krajem tolerancyjnego islamu, pozwala na przykład na [zmianę wiary](#), było zaszokowane morderstwem. Jeden z oskarżonych był „podziemnym imamem”, głoszącym lojalność wobec Państwa Islamskiego.

Źródło: [BBC](#)

Talibowie zamykają przychodnie lekarskie szwedzkiej organizacji

Talibowie w Afganistanie nakazali zamknięcie przychodni medycznych prowadzonych przez szwedzką organizację Swedish

Committee for Afghanistan. Spośród działających 77 przychodni tej organizacji zamkniętych zostały 42, które udzielały pomocy ponad 5 tysiącom pacjentów dziennie. W ubiegłym roku talibowie ostrzegli Międzynarodowy Czerwony Krzyż, że nie będą chronić jego placówek, co spowodowało znaczne ograniczenie działania MCK w Afganistanie.

Talibowie regularnie atakują placówki medyczne na swoim terenie i nie pozwalają szczepić dzieci na polio, twierdząc, że szczepienia są spiskiem Zachodu aby sterylizować muzułmańskie dzieci, albo żeby szpiegować na rzecz zachodnich i rządowych wojsk. Nie jest jasne, dlaczego sprzeciwiają się obecności zachodnich lekarzy na swoich terenach, przypuszczalnie nie chcą, aby jakakolwiek działalność „niewiernych” dobrze się mieszkańcom Afganistanu kojarzyła.
(g)

Źródło: thelocal.se

Nielegalni imigranci okupowali Panteon w Paryżu

Kilkuset nielegalnych imigrantów z Afryki zajęło w piątek Panteon, miejsce spoczynku wybitnych francuskich uczonych i pisarzy, jedną z turystycznych atrakcji Paryża. Nazywając się „czarnymi kamizelkami” żądali rozmów z premierem i uchwalenia prawa pozwalającego nielegalnym imigrantom na zalegalizowanie pobytu. Kilkuset innych demonstrowało przed Panteonem. Po kilku godzinach policja usunęła okupujących wchodząc przez tylne wejście; 37 osób aresztowano.

Niektórzy politycy lewicowi poparli protestujących, natomiast Marie Le Pen powiedziała, że powinni być wydaleni, bo łamią prawo przebywając we Francji nielegalnie. W maju ponad 500 afrykańskich nielegalnych imigrantów zablokowało jeden z terminali na lotnisku w Paryżu z identycznymi żądaniami [natychmiastowego zalegalizowania pobytu.](#)(g)

Źródło:

Ponad połowa artykułów w brytyjskiej prasie krytyczna wobec muzułmanów

Brytyjska Rada Muzułmanów (The Muslim Council of Great Britain), która jak twierdzi jest reprezentacją ponad 400 organizacji muzułmańskich z Wielkiej Brytanii, przedstawiła parlamentowi analizę 10 tysięcy artykułów i programów telewizyjnych z ostatniego kwartału 2018 roku. Według raportu w 59% artykułów prasowych i 43% klipów telewizyjnych muzułmanie i islam kojarzeni byli z „negatywnymi zachowaniami”.

Nie wiadomo, jaka była metodologia badania i na jakiej podstawie dokonywano kwalifikacji tekstu i programu jako „kojarzonego z negatywnym zachowaniem”. Raport nie oskarża mediów o publikowanie nieprawdziwych informacji na temat muzułmanów, lecz o zbyt dużą liczbę negatywnych, a zbyt małą pozytywnych wzmianek o muzułmanach.

Na jesieni brytyjska rada mediów ma wydać zalecenia dotyczące

„uczciwego” pokazywania muzułmanów i islamu w mediach. (g)

Źródło: [BBC](#)

Od redakcji Euroislam.pl: Odgórne ustalanie dopuszczalnych proporcji negatywnych tekstów na jakiś temat może dla polityków być atrakcyjne. Skoro można by ustalić, że o islamie i muzułmanach może być nie więcej niż 30% tekstów, to w kolejnym ruchu można ustalić, że o rządzącej partii nie może być więcej niż, powiedzmy, 20% informacji. Nie ma to wprawdzie nic wspólnego z wolnością słowa, ale za to zapewnia bezkarność.

Tunezja zakazuje zakrywania twarzy

Rząd Tunezji zakazał noszenia nikabów, kobiecego stroju z zasłoną na twarz, w instytucjach publicznych. Zakaz ma prawdopodobnie związek z ubiegłotygodniowym wysadzeniem się zamachowca-samobójcy w stolicy Tunezji, który według świadków ubrany był w nikab. Był to trzeci zamach terrorystyczny w ciągu tygodnia.

Noszenie zasłon na twarz było w Tunezji nielegalne pod rządami świeckiego dyktatora Habiba Burgiby do Arabskiej Wiosny 2011. Tunezja jest jedynym krajem arabskim, gdzie wspólnie rządzą islamiści i partia świecka, która zdobywa około jednej trzeciej głosów. Z Tunezji pochodziła jednak największa zagraniczna grupa terrorystów ISIS. Na jesieni odbyć się mają w Tunezji wybory parlamentarne. (g)

Źródło: [Reuters](#)

W krajach arabskich spada poparcie dla islamistów

Poparcie dla ugrupowań islamistycznych spadło znacznie, niekiedy o połowę, w krajach arabskich Północnej Afryki i Bliskiego Wschodu. Opublikowane nowe dane z badania Arab Barometer pokazują, że poparcie dla Hezbollahu, Hamasu, Bractwa Muzułmańskiego i tunezyjskiej religijnej partii Ennahda spadło w ośmiu badanych krajach; wyjątkiem jest Jemen, gdzie trwa wojna domowa wywołana przez islamistów (patrz wykres powyżej)

Badanie, przeprowadzone na przełomie lat 2018/2019 wskazuje na poważne zmiany w poglądach mieszkańców krajów muzułmańskich (poprzednie wyniki o wzroście liczby osób niereligijnych publikowaliśmy [tutaj](#)). Najwyraźniej nastąpiło rozczarowanie do hasła Bractwa Muzułmańskiego „islam jest rozwiązaniem”. (g)

Źródło: thenational.ae

Aktywność Hezbollahu w Niemczech rośnie. Merkel nie chce go zakazać.

Raport służb wywiadowczych niemieckiego landu Nadrenia Północna-Westfalia, pokazuje wzrost liczby członków Hezbollahu ze 105 w 2017 do 110 w roku 2018.

W raporcie wymienia się też kluczowe miejsca działalności organizacji, między innymi Centrum Imama Mahdiego w Münster, a także Essen i Dortmund. Poza tym krajem związkowym istnieją także ośrodki w Hamburgu i Berlinie. Niemiecki rząd jest tego świadomy i podkreśla w raporcie, że celem Partii Boga jest „zniszczenie państwa Izrael i ustanowienie ‚Islamskich rządów’ w Jerozolimie”. Autorzy raportu przyznają, że do osiągnięcia swoich celów Hezbollah uciekał się do działalności terrorystycznej.

Liczbę osób wspierających Hezbollah Urząd Ochrony Konstytucji (BfV, odpowiednik ABW) szacuje na co najmniej tysiąc osób. Uznaje się jednak, że organizacja nie ma planów ataków w Europie, szczególnie przeciwko Żydom i miejscom z nimi związanym. Można jednak spodziewać się „spontanicznych akcji jednostek w przypadku nasilenia konfliktu między Izraelem a innymi państwami”.

W świetle tych doniesień strona izraelska zaniepokojona jest tym, że Niemcy, podobnie jak Unia Europejska, uznały tylko skrzydło militarne Hezbollahu za organizację terrorystyczną. Kanclerz Angela Merkel stanowczo odrzuca wprowadzenie zakazu dla całości organizacji. (j)

Źródło: [Jerusalem Post](#)

Bitcoin jest hałał

Imam Muhammad Abu-Bakar z Blossom Finance w Indonezji orzekł, że bitcoin jest pieniądzem, a jako taki jest zgodny z szariatem, czyli jest hałał. W tej sprawie wypowiedali się już różni imamowie, z opiniami zarówno za, jak i przeciw, ale opinia Muhammada Abu-Bakariego ma szansę być uznawana powszechnie, bo zajmuje się zawodowo zgodnością instrumentów

finansowych z szariatem.

W ciągu godziny od ogłoszenia fatwy kurs bitcoina skoczył o tysiąc dolarów, a handel tą kryptowalutą był rekordowy w historii. Przepuszczalnie jakiś duży inwestor związany z krajami muzułmańskimi zdecydował się kupować bitcoiny. (g)

Źródło: independent.co.uk

Proces zbiorowych gwałtcicieli-imigrantów rozpoczął się w Niemczech

Przed sądem we Fryburgu w Niemczech rozpoczął się proces 11 mężczyzn, którzy na jesieni 2018 uczestniczyli w zbiorowym gwałcie na 18-letniej dziewczynie, której w klubie nocnym podali odurzający narkotyki. Mężczyźni są w wieku 19-30 lat, ale sążeni będą przed sądem dla nieletnich. Jest wśród nich ośmiu uchodźców z Syrii, jeden z Iraku i jeden z Algierii, oraz jedna osoba z Niemiec bez pochodzenia imigracyjnego. Ich tożsamości nie ujawniono.

W 2016 we Fryburgu imigrant z Afganistanu [zgwałcił i zabił](#) 19-letnią studentkę, za co został [skazany na dożywocie](#). (g)

Źródło: dw.com

Opozycyjny kandydat zwycięża w wyborach na burmistrza stolicy Turcji

Według niemal kompletnych wyników w powtarzanych wyborach na burmistrza Stambułu wygrał kandydat opozycyjnej, świeckiej partii CHP, Ekrem Imamoğlu, który otrzymał 54% głosów. Kandydat rządzącej islamistycznej AKP dostał tylko 45%. W wyborach 31 marca, które pod naciskiem prezydenta Erdogana unieważniła komisja wyborcza, zwyciężył również Ekrem Imamoğlu, ale różnicą zaledwie 13 tysięcy głosów. W niedzielnym głosowaniu wygrał różnicą ponad 770 tysięcy głosów.

W kampanię wyborczą zaangażował się ogromnie prezydent Erdogan, który przez dwie kadencje był burmistrzem Stambułu, mówiąc: „Jeśli stracimy Stambuł, stracimy Turcję”. W ciągu 50 dni odbył w stolicy 102 wiece wyborcze. W wyborach lokalnych 31 marca opozycja zdobyła też kontrolę nad stolicą Turcji, Ankarą. Utrata tych dwóch miast jest dla Erdogana prestiżowym ciosem, który według komentatorów może być początkiem końca jego władania krajem. (g)

Źródło: telegraph.co.uk i dailysabah.com